



Pani
Elżbieta Witek
Marszałek Sejmu
Rzeczypospolitej Polskiej

Na podstawie art. 33a regulaminu Sejmu niżej podpisani posłowie wnoszą projekt uchwały:

- w sprawie ustanowienia roku 2022 Rokiem Mirona Białoszewskiego.

Do reprezentowania wnioskodawców w pracach nad projektem uchwały upoważniamy pana posła Krzysztofa Mieszkowskiego.

(-) Mateusz Bochenek; (-) Piotr Borys; (-) Zofia Czernow; (-) Joanna Frydrych; (-) Konrad Fryszak; (-) Krzysztof Gadowski; (-) Aleksandra Gajewska; (-) Kinga Gajewska; (-) Elżbieta Gelert; (-) Tomasz Głogowski; (-) Marta Golbik; (-) Cezary Grabarczyk; (-) Michał Gramatyka; (-) Riad Haidar; (-) Klaudia Jachira; (-) Maria Małgorzata Janyska; (-) Joanna Jaśkowiak; (-) Ewa Kołodziej; (-) Tomasz Kostuś; (-) Iwona Maria Kozłowska; (-) Marek Krząkała; (-) Henryka Krzywonos-Strycharska; (-) Maciej Lasek; (-) Izabela Leszczyna; (-) Katarzyna Lubnauer; (-) Artur Łącki; (-) Krzysztof Mieszkowski; (-) Aleksander Miszalski; (-) Killion Munyama; (-) Barbara Nowacka; (-) Marzena Okładrewnowicz; (-) Paweł Papke; (-) Krzysztof Piątkowski; (-) Agnieszka Pomaska; (-) Monika Rosa; (-) Grzegorz Rusiecki; (-) Marek Rząsa; (-) Krystyna Sibińska; (-) Krystyna Skowrońska; (-) Franciszek Sterczewski; (-) Cezary Tomczyk; (-) Małgorzata Tracz; (-) Marta Wcisło; (-) Monika Wielichowska; (-) Urszula Zielińska.

UCHWAŁA
SEJMU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia ... 2021 roku

w sprawie ustanowienia roku 2022 Rokiem Mirona Białoszewskiego

„Poeta osobny”, „poeta lingwistyczny”, outsider z wyboru – Miron Białoszewski na stałe wpisał się w historię literatury polskiej. Co więcej, wpisał się w nią w sposób nieoczywisty. Swoimi dokonaniem zajął na jej kartach miejsce osobne, odrębne. „Była to w naszej literaturze, czy może kulturze w ogóle, pozycja ekstremalna, kraniec pewnego doświadczenia nie przylegający do obiegowych gustów, zapisów czy wręcz sposobu życia” (Kuncewicz 1985, s. 12). Autor *Donosów rzeczywistości*, opierając swą twórczość na lingwistycznym eksperymentatorstwie, próbowaniu języka i pogłębionej refleksji nad nim, nie pozwala nam się szufladkować. Jego gry ze schematyzmem języka i czytelnickimi przyzwyczajeniami, eksperymenty z mową wykolejoną, przejęzyczeniami, językowymi zbiegami okoliczności, bełkotliwą czy dziecinną gadaniną sprawiły, że nie da się dziś mówić o literackim kanonie XX-wieku z pominięciem twórczości Mirona Białoszewskiego. Choć od jego śmierci minęły już ponad trzy dekady, dokonania artysty nie przestają zachwycać i inspirować.

Białoszewski urodził 30 czerwca 1922 roku w Warszawie, tu też dorastał. Maturę zdał na tajnych kompletach. Studiował polonistykę na podziemnym Uniwersytecie Warszawskim. 1 sierpnia 1944 roku przebywał na Woli, tam też przeżył pierwsze dni walk Powstania Warszawskiego. Przedostał się następnie na Stare Miasto, skąd wyszedł kanałami do Śródmieścia z rannym powstańcem. Białoszewski nie uczestniczył w powstańczej walce. Jego perspektywa „obserwatora” Powstania znalazła ujście w *Pamiętniku z powstania warszawskiego*. „Chciałem, żeby wszyscy się dowiedzieli, że nie wszyscy strzelali, chciałem napisać o powszechności powstania” - tłumaczył.

Po upadku powstania warszawskiego został wraz z ojcem wywieziony na roboty do Niemiec. Do Warszawy udało im się powrócić w 1945 roku. Wtedy też Miron

Białoszewski powtórnie rozpoczął studia polonistyczne, które przerwał w 1947 roku. Przez rok pracował na Poczcie Głównej, od 1947 do 1952 roku pracował jako reporter w „Kurierze Codziennym”, „Wieczorze Warszawy” i „Świecie Młodych”. W tamtym czasie zaczął również publikować swoją poezję.

W 1955 roku, wraz z Ludwikiem Heringiem i Lechem Emfazym Stefańskim założył Teatr na Tarczyńskiej, kolejno współtworzył Teatr Osobny. Również w 1955 r. poeta debiutował w krakowskim „Życiu literackim” w ramach Prapremiery pięciu poetów wraz z Herbertem, Harasymowiczem, Czyczem i Drozdowskim. Rok później ukazał się pierwszy tom jego wierszy *Obroty rzeczy*. Jego debiut książkowy, który zawierał cały niepublikowany dorobek, stał się literackim wydarzeniem. W 1956 roku artysta został członkiem Związku Literatów Polskich. Odebrał kilka podróży zagranicznych (m. in. do Egiptu i USA), wyjeżdżał też, jako delegat ZLP, na festiwale poetyckie (m. in. do Jugosławii). Jeśli nie liczyć krótkotrwałych wyjazdów, przez cały czas mieszkał w Warszawie.

Miron Białoszewski zmarł 17 czerwca 1983 roku, w Warszawie. W roku 2022 będziemy świętować 100-lecie jego urodzin. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej przekonany o wyjątkowym znaczeniu artystycznego dorobku poety, oddając hołd jego dokonaniom, ustanawia rok 2022 Rokiem Mirona Białoszewskiego.

UZASADNIENIE

Unikatowość artystycznych dokonań Mirona Białoszewskiego czyni go polskim twórcą obowiązkowym; nie da się mówić o literackim kanonie XX wieku z pominięciem Białoszewskiego. Odmienność i „samoswojość” poezji autora wymaga nieprzerwanego podejmowania kolejnych prób jej odczytania, spoglądania na nią na nowo, również z uwzględnieniem perspektywy współczesnej. Rok 2022 będzie wspaniałą okazją, żeby na Białoszewskiego spojrzeć na nowo, na nowo doceniając znaczenie i wagę całego

artystycznego dorobku tego poety, pisarza, dramaturga. To w roku 2022 przypada 100. rocznica urodzin tego wyjątkowego twórcy.

Urodzony w 1922 roku Miron Białoszewski doświadczył tragizmu czasów, w których przyszło mu żyć. Na ten tragizm odpowiadał artysta twórczością, w dużej mierze to ona pozwalała mu się zmierzyć z ciężarem doświadczeń. Swoją poezją metafizyki codzienności oswajał więc Białoszewski istnienie, sprawdzał i próbował rzeczywistość. Tworzył "poezję uważną" - „o: trzeba sprawdzać, sprawdzać... siebie wobec świata, czy równo, bo grozi rozjazd...” ("I ogon łysieje jesieni"). Z tej stałej potrzeby sprawdzania codzienności powstawały wszystkie jego artystyczne prace - "szumy", "donosy", "zlepy", "obroty rzeczy". Poeta zajął się rozbijaniem schematów, podważaniem ich zasadności, uwagą dla rzeczywistości.

Jeszcze przed opublikowaniem debiutanckiego tomu poezji zaczął Białoszewski działać również w dziedzinie teatru. Zrównywał on swoją prozę i poezję z teatrem, mówił o ich spotkaniu, nazywał swoje sztuki „scenicznymi formami liryki”, „teatrem skrótowej poezji”, „syntezami dramatycznymi, w których metafora realizuje się na scenie”. I tak w czasie okupacji prowadził w latach 1942–1944 razem ze Stanisławem Swenem Czachorowskim konspiracyjny Teatr Swena. Wiosną 1955 Białoszewski wraz z Lechem Emfazym Stefańskim założyli tzw. Teatr na Tarczyńskiej, gdzie wystawiał swoje cztery programy sceniczne, zawierające m.in. sztuki *Wiwisekcja* i *Osmędeusze*. Awangardowy Teatr na Tarczyńskiej był wówczas zjawiskiem nad wyraz wyjątkowym - istniał poza oficjalną, "upaństwowioną" kulturą. W 1958 r., po rozpadzie grupy z Tarczyńskiej, wraz z poetą Ludwikiem Heringiem oraz aktorką i malarką Ludmiłą Murawską, założył artysta Teatr Osobny w swoim mieszkaniu.

Wraz z ukazywaniem się kolejnych publikacji Białoszewskiego, próbowano znaleźć formułę, która opisałaby jego twórczość. Tej formuły nie znaleziono ani po *Rachunku zachciankowym* (1959), *Mylnych wzruszeniach* (1961), *Było i było* (1965), *Odczepić się* (1978) ani po wyborach tekstów, wśród których znalazły się teksty wcześniej nie publikowane. Jak stwierdził Mateusz Werner: "autor *Oho* był artystą, który najwięcej chyba spośród polskich poetów zebrał zarzutów o „niezrozumialstwo”. I nic dziwnego: literatura na wskroś „oryginalna” to szyfr, do którego nie ma gotowego klucza — trzeba go za każdym razem konstruować od nowa" (Werner 1995, s. 67).

W znalezieniu tej formuły nie pomógł również prozatorski dorobek Białoszewskiego. Bo choć rok 1970 i wydanie *Pamiętnika z powstania warszawskiego* pokazały kolejne ważne konteksty twórczości artysty, niczego one nie ułatwiły. Dla wielu odbiorców forma opowieści Białoszewskiego o powstaniu była nie do zaakceptowania. Potok zdań pozbawionych patosu, programowe wyzbycie się świętości przekazu o wojnie, zwrot ku codzienności i zwyczajności - *Pamiętnik* stanowił w latach 70. XX wieku i później prawdziwe czytelnicze wyzwanie.

To właśnie *Pamiętnik z powstania warszawskiego* przyniósł Białoszewskiemu największy sukces. Rok po jego wydaniu pisarz otrzymał nagrodę ministra kultury i sztuki II stopnia. Ukoronowaniem uznania dla artysty było przyznanie mu w 1980 r. nagrody literackiej m. Warszawy.

Licznie wydawane tomy i dzieła umacniały tylko pozycję Mirona Białoszewskiego jako poety wybitnego, acz osobnego. Jako przedstawiciel poezji lingwistycznej, artysta krok po kroku dokonywał kolejnych rozbrojeń schematów i konwencji, dokonywał coraz to nowych operacji na języku. Skrupulatne i dociekliwe sprawdzanie języka oraz codzienności sprawiły, że do dziś określa się dorobek Białoszewskiego eksperymentatorskim. Jego poetycko-prozatorsko-dramaturgiczne dociekania i siłowania z konwencjami na stałe wpisały go w historię literatury polskiej XX wieku. W związku z 100. rocznicą jego urodzin warto na nowo się z nimi zmierzyć. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, przekonany o wyjątkowym znaczeniu artystycznych osiągnięć Mirona Białoszewskiego, oddając hołd całości jego dokonań, ustanawia rok 2022 Rokiem Miron Białoszewskiego.